Nie koniecznie

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

Kiedy sama idziesz przez park
Wyobraźnia wykręca ci ręce
Niekoniecznie trzeba się bać
Przecież wiesz, że nie jesteś już dzieckiem

Niekoniecznie trzeba się bać…

Lampa rzuca upiorny blask
Na trotuar z powierzchni księżyca
Niekoniecznie trzeba się bać
Możesz się perwersyjnie zachwycać

Na zboczeńca najlepszy gaz
Na złamany obcas zaś mentos
Niekoniecznie trzeba się bać
Można się zaprzyjaźnić z włóczęgą

Do mieszkania wejdź, zamek sprawdź
Dzisiaj ufać nie można nikomu
Niekoniecznie trzeba się bać
Zwłaszcza, że jesteś sama w domu

Gdy w poduszkę samotna łkasz
Bo cię cnoty uciska garnitur
Niekoniecznie trzeba się bać
Zwłaszcza, gdy to nie niesie profitów